



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Dziecka  
Marek Michalak

Warszawa, 18 marca 2014 roku

ZSR/500/4/2014/MM

**Pan**

**Marek Biernacki**

**Minister Sprawiedliwości**

*Wznowy Panie Ministrze,*

Mając na celu ochronę praw i dobra dziecka, w kontekście przypadku ujawnienia przez Sąd Rejonowy Szczecin Centrum w Szczecinie danych osobowych małoletnich pokrzywdzonych przestępstwem określonym w art. 200 § 1 k.k. w dniu 11 marca 2014 roku na wokandzie sądowej, zwracam się do Pana Ministra rozważenie wprowadzenia zmian prawnych dotyczących kwestii związanych z jawnością wokand sądowych w sądownictwie powszechnym, w postępowaniu karnym, w którym rozpoznaniu podlegają sprawy określone w rozdziale XXV Kodeksu Karnego, to jest o przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, w których pokrzywdzonymi są małoletni.

Kwestię uregulowania treści wokandy sądowej określa zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12 grudnia 2003 roku *w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej*. Zgodnie z § 23 ust. 2 ww. zarządzenia: „Wokanda zawiera imiona i nazwiska sędziów i ławników, sygnatury akt spraw wyznaczonych na posiedzenie, oznaczenie godzin, na które sprawy wyznaczono, imiona i nazwiska stron i innych osób wezwanych. W sprawach rozpoznawanych w trybie przepisów kodeksu postępowania cywilnego na wokandzie podaje się ponadto przedmiot sprawy, a w postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia – sygnaturę akt oskarżyciela publicznego i kwalifikację prawną czynu zarzucanego oskarżonemu.” Ponadto § 24 ust. 2 przedmiotowego zarządzenia stanowi, że: „Jeden egzemplarz wokandy wywiesza się przed salą, w której odbywa się posiedzenie; na egzemplarzu tym odnotowuje się zaistniałe zmiany

*planowanego czasu rozpoznania danej sprawy oraz zakreśla się numery spraw rozpoznanych w danym dniu, niezwłocznie po zakończeniu każdej z nich.”*

Niewątpliwie zasada jawności wokand wyrażona we wskazanych wyżej przepisach jest przejawem zasady jawności posiedzeń sądowych określonej w art. 45 Konstytucji. Jednakże, w tym miejscu należy zwrócić uwagę, że zasada jawności posiedzeń sądowych może podlegać ograniczeniom, zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji, ze względu na bezpieczeństwo państwa lub porządek publiczny, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia, moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie ulega zatem wątpliwości, że jawność wokand sądowych oraz zakres umieszczanych w nich danych prowadzi do ograniczenia innego gwarantowanego w art. 47 Konstytucji prawa - prawa do prywatności. Tym samym w obowiązującym porządku prawnym powstaje kolizja pomiędzy zasadą jawności posiedzeń sądowych a prawem do prywatności. Ustawodawca zatem ma możliwość uregulowania tej kwestii poprzez ograniczenie jednego lub też obu tych praw. Zastosowane rozwiązania powinny być proporcjonalne i w jak najmniejszym stopniu ograniczać jedno z konstytucyjnie gwarantowanych praw kosztem drugiego.

Informacje zamieszczone w treści publicznie dostępnej wokandy, takie jak imiona i nazwiska pokrzywdzonych zestawione z kwalifikacją prawną czynu zarzucanego oskarżonemu stanowią dane osobowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych. Dane osobowe podlegają ochronie przewidzianej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w art. 47 i 51, jak też w ustawie o ochronie danych osobowych w art. 1. Umieszczenie wskazanych danych pokrzywdzonych w treści wokandy stanowi przetwarzanie danych osobowych w rozumieniu art. 7 pkt 2 cytowanej wyżej ustawy. Przesłanki przetwarzania danych osobowych enumeratywnie wymienia jej art. 23 ust. 1, w myśl którego: „Przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy:

- 1) osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych,
- 2) jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa,
- 3) jest to konieczne do realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia działań przed zawarciem umowy na żądanie osoby, której dane dotyczą,

- 4) jest niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego,
- 5) jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą.”

Analiza przedmiotowego przepisu prowadzi do wniosku, że przetwarzanie danych osobowych poprzez umieszczenie wokandy sądowej przed salą rozpraw, na ogólnodostępnym korytarzu sądu mogłoby być uzasadnione przesłanką wymienioną w art. 23 ust. 1 pkt 2 powołanej wyżej ustawy czyli, że jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa. W ocenie Rzecznika Praw Dziecka unormowania zawarte w § 23 ust. 2 oraz § 24 ust. 2 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 roku *w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej* nie mogą zostać uznane za „przepisy prawa” w kontekście brzmienia art. 51 Konstytucji, który mówi, że: „Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.” Oczywiście jest, że przetwarzanie danych osobowych w treści wokand nie może być uzasadniane uregulowaniem zawartym w akcie prawa wewnętrznie obowiązującego, jakim jest wskazane powyżej zarządzenie Ministra Sprawiedliwości. W tym miejscu zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 93 ust. 2 Konstytucji: „Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów.” Reasumując stwierdzić należy, że przepisy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 roku *w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej* regulując w istocie kwestię przetwarzania danych osobowych stron postępowania, niewątpliwie naruszają prawo do nieujawniania informacji dotyczących osoby, bez upoważnienia ustawowego. Co za tym idzie treść wokandy sądowej uregulowana aktem prawnym w randze zarządzenia Ministra Sprawiedliwości pozostaje w sprzeczności z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych, ale i z unormowaniami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zauważyć należy również, że obowiązek sporządzenia wokandy i umieszczenia jej przed salą sądową dotyczy każdej sprawy, niezależnie od tego, czy sąd zdecydował

się na wyłączenie jawności, zgodnie z art. 360 § 1 k.p.k.: „Sąd wyłącza jawność rozprawy w całości albo w części, jeżeli jawność mogłaby:

- 1) wywołać zakłócenie spokoju publicznego,
- 2) obrażać dobre obyczaje,
- 3) ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy,
- 4) naruszyć ważny interes prywatny.”

W konsekwencji, mimo, że sąd wyłączył jawność rozprawy, informacja o przedmiocie sprawy oraz osobach biorących w niej udział będzie dostępna dla innych osób.

Stojąc na straży praw najmłodszych obywateli naszego kraju, chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na publikowanie imion i nazwisk małoletnich pokrzywdzonych przestępstwami określonymi w rozdziale XXV Kodeksu Karnego, czyli przestępstwami przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wraz z kwalifikacją prawną czynu zarzucanego oskarżonemu. W przypadku tego rodzaju przestępstw o bardzo dużym społecznym oddziaływaniu, ujawnianie imion i nazwisk pokrzywdzonych małoletnich może być dalece dla nich krzywdzące i prowadzić do ich wtórnej wiktymalizacji. Specyfika tego rodzaju postępowań wymaga szczególnej ochrony danych osobowych pokrzywdzonych, gdyż są to przypadki, w których ochrona prywatności winna mieć prymat przed zasadą jawności postępowania sądowego. Sprawy dotyczące tego rodzaju przestępstw są społecznie bardzo wrażliwe, dla małoletnich pokrzywdzonych są zaś wstydlive i stygmatyzujące, zwłaszcza jeśli mają miejsce w małych społecznościach.

Zgodnie z art. 16 Konwencji o prawach dziecka: „Żadne dziecko nie będzie podlegało arbitralnej lub bezprawnej ingerencji w sferę życia prywatnego, rodzinnego lub domowego, czy w korespondencję, ani bezprawnym zamachom na jego honor i reputację.” W ustępie 2 cytowanego przepisu zapisano, że: „Dziecko ma prawo do ochrony prawnej przeciwko tego rodzaju ingerencji lub zamachom.” Podobnie ochronę życia prywatnego i rodzinnego rekomendują Wytyczne Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie Wymiaru Sprawiedliwości Przyjaznego Dzieciom przyjęte przez Komitet Ministrów w dniu 17 listopada 2010 r. W dziale - Przyjazny dla dzieci wymiarowi sprawiedliwości przed, w trakcie i po postępowaniu sądowym – w pkt 8 formułują zalecenie ograniczania przez

państwa członkowskie dostępu do wszystkich zapisów czy dokumentów zawierających dane osobowe i sensytywne dzieci, zwłaszcza w procedurach z ich udziałem. Jeśli przekazywanie danych osobowych i sensytywnych jest konieczne, państwa członkowskie powinny, przy uwzględnieniu najlepszego interesu dziecka, regulować takie przekazywanie danych za pomocą odpowiednich przepisów prawa o ochronie danych. Wobec powyższego, wskazywanie na wokandzie sądowej imion i nazwisk pokrzywdzonych małoletnich wraz z kwalifikacją czynu zarzucanego oskarżonemu jest niezgodne z ww. aktami prawa międzynarodowego.

W związku z powyższym, mając na celu wzmocnienie ochrony praw dziecka oraz dostrzegając konieczność wprowadzenia zmian w zakresie obecnie obowiązujących przepisów prawa, działając na podstawie 10a ust. 1 ustawy z 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6 poz. 69 z późn. zm.), zwracam się o podjęcie niezwłocznych działań mających na celu wprowadzenie praktyki prowadzącej do kształtowania treści wokandy w zakresie przedmiotu sprawy bez ujawnienia danych osobowych małoletnich pokrzywdzonych przestępstwami ujętymi w rozdziale XXV Kodeksu Karnego. Uzasadnione również będzie podjęcie odpowiednich działań zmierzających do uregulowania treści wokandy przepisami prawa powszechnie obowiązującego.

Z wyrazami szacunku  
Marek Piwnicki

Do wiadomości:

Pan Wojciech Wiewiórowski

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych